

Fokolarini z Fontem pisz?

"Jak d?ugo b?dziemy w stanie si? oprze?? Jak rozwinie si? sytuacja? Czy mo?emy nadal mieszka? w Fontem? Przez d?ugi czas trwali?my mimo przeciwno?ci ".

Tymi s?owami 16 listopada fokolarini z miasteczka w Kamerunie podzielili si? trudn? decyzj?, by na razie nie wraca? do miasteczka - pozostaj?c w kraju - poniewa? brak "podstawowych warunków, aby móc tam nadal mieszka?".

"Wiele si? wydarzy?o - kontynuuj? w o?wiadczeniu - w szczeg?lno?ci kilka powa?nych incydentów sk?oni?o nas do refleksji nad decyzjami, które nale?y podj??. (...) Z ci??kim sercem zdecydowali?my si? nie wraca? chwilowo do Fontem, aby odzyska? si?y i spr?bowa? zrozumie?, czego chce Bóg ".

Fala przemocy przechodz?cej przez po?udniowy zachód Kamerunu, gdzie znajduje si? Fontem, niestety nie wykazuje oznak stabilizacji. W ostatnich miesi?cach tak?e biskupi kameru?scy wielokrotnie zabierali g?os, wznoszc "krzyk rozpacz" w zwi?zku pogorszeniem warunków bezpiecze?stwa w regionach angloj?ycznych, wzywaj?c do politycznej mediacji, aby unikn?? "niepotrzebnych wojen domowych".

Miasteczko Ruchu Focolari znajduje si? na obszarze intensywnych konfliktów zbrojnych i ju? jaki? czas temu musia?o zamkn?? kompleks szkolny, ale nadal obs?uguje struktur? szpitala i oferuje pomoc potrzebuj?cym.